

SŁOWO

WILNO Wtorek 1 października 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: Redakcji 17-82, administracji 228 drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detali, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BERANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszk.
 BERNIAKONIE — Bułt kolejowy.
 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZY — Bułt kolejowy.
 GREBOKI — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 GRODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
 KIELECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
 MŁDUCZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. ŚWIECJA — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia spółd. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. ŚWIECJA — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
 WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

23.IX—1 X.

— Bilans sesji Zgromadzenia Ligi Narodów zamkniętej przed kilkoma dniami, po czterotygodniowych obradach, przedstawia się b. skromnie. Z rzeczy konkretnych osiągnięto: a) przystąpienie Anglii do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, b) przygotowanie grunt w sprawie t. zw. rozjemstwa celnego c) zmniejszenie ilości sesji Rady z czterech do trzech rocznie. Prócz tego dwie doniosłe kwestie, jak wniosek Chin w sprawie art. 19 paktu Ligi i wniosek rozbrojeniowy delegata Anglii lorda Cecila, rozpięły się w kompromisowych formułach rezolucji.

W ten sposób rezultaty obrad genewskich niemal całkowicie zawiadły zapowiadana sensacyjność. Nie należy jednak oceniać Zgromadzenia Ligi tylko pod względem konkretnych rezultatów o wiele bowiem ważniejszą rzeczą są tendencje, zarysowujące się w polityce światowej, które szczególnie jasnowy ujawniły się podczas tylko co zamkniętej sesji. Instytucja genewska porównać można do barometru z tem zastrzeżeniem, że barometr ten nie zawsze dobrze funkcjonuje. W chwili obecnej barometr ligowy wyraźnie zmierza ku zmianie, szczególnie przebieg posiedzeń komisji debatujących nad wnioskiem Chin i Anglii wyraźnie zaznaczył ową tendencję.

Aby się w tem zorientować warto przypomnieć co zawiera artykuł 19 paktu Ligi. Artykuł ten przewiduje rewizję traktatów „które nie dają się już zastosować, oraz położeń międzynarodowych, którego dalsze trwanie groziłoby pokojowi światu”. Stylizacja artykułu, jak widzimy, jest bardzo elastyczną i mglistą, unika bowiem sformułowania jaka to mianowicie sytuacja „może zagrażać pokojowi światu” i przeto artykuł 19 może być rozmaicie interpretowany. Z tego względu treść art. żywo nas musi obchodzić. Coprawda delegacja chińska składając swój wniosek zastrzegła, że ma na myśli tylko traktaty dotyczące Chin z połowy ubiegłego stulecia, temniennie jednak wystąpienie Chłirczyków powitano zostało przez p. Stressemanna ogromnie sympatycznie.

P. Stressemann i delegat Wegler hr. Apponyi wypowiedzieli mowę, w których wyraźnie mówili, że istniejące w Europie położenie zagraża pokojowi świata i że rewizja obowiązujących traktatów jest rzeczą konieczną. Te mowy można uważać jako przegrywkę przyszłego koncertu rewizjonistycznego z którym na następnych zebraniach w Genewie wystąpi p. Stressemann. Wystąpienie delegacji chińskiej było bardzo nie na rękę Anglikom, nie tedy dziwnego, iż postarali się oni aby wniosek poszedł pod suknio do następnego zgromadzenia.

Debaty w komisji rozbrojeniowej zakończona kompromisową rezolucją Politisa ujawnia nową rysę na gmachu anglo-francuskiej przyjaźni. Wystąpienie lorda Cecila z wnioskiem podnoszącym na nowo sprawę rezerw wyszkołonych i redukcji zapasów wojennych i amunicji jest jeszcze jednym potwierdzeniem że polityka angielska bierze kurs amerykański.

— Podróż Mac Donalda do Ameryki. Zapowiadana niemal od pierwszego dnia objęta rządów przez Labour Party, podróż jej szefa i premiera do Ameryki nareszcie dochodzi do skutku. W dniu 4-go października wyrusza Mac Donald na pokładzie „Berengarii” w podróż do Ameryki, której rezultaty mogą mieć doniosłe znaczenie dla przyszłego układu sił politycznych na terenie międzynarodowym.

Głównym tematem rozmów Mac Donalda z Hooverem będzie oczywiście kwestia rozbrojenia na morzu

Z ZA KORDONÓW

Nienachylny bandyta

Z Kowna donoszą: W Litwie grasuje obecnie znany, otoczony nimblem legend, bandyta Jockus, który chociaż ma na swym sumieniu około 20 morderstw i rabunków, drwi sobie z policji i pozostaje nadal nienachylny. Z bliskawicą szybkością zmienia on teren swych wypadów i gdy dzisiaj widział się go w pow. Marjampolskim, to jutro można się będzie go spodziewać w pow. Kretyngowskim. Ostatnio ujrano go właśnie w tym powiecie. Ściągnął wszystkie znajdujące się w pobliżu oddziały policji, szaulisów, kompanję piechoty i przystąpiło do oblężenia. Jockus jednak i tym razem wymknął się z potrzasku.

Esperantyści w „Domku Mickiewicza”

Z Kowna donoszą: W swoim czasie prasa litewska głośno omawiała kwestię urządzenia muzeum Mickiewiczowskiego w domku Mickiewicza w Kownie, przy ulicy tejże nazwy. Do domku jednak zamiast muzeum przeniesiono się litewskie t-wo turystyczne, a ostatnio zaanektowano tam t-wo esperantystów litewskich oraz założono biblioteczkę esperanto. W niedzielę w historycznym domku odbyło się pierwsze posiedzenie tego t-wa.

Krikszczonje w liczbach

O liczebności partii chrześcijańskiej demokracji w Litwie świadczą następujące organizacje katolickie, które podaje „Rytas” w związku z odbywającą się w Kownie konferencją centrum akcji katolickiej: Związek młodzieży „Pawasaris”, liczący 500.000 członków. Dobroczynne T-wo Miłości Chrystusowej 45.001 członków. Katolickie t-wo kobiet — 22.000. Związek kooperacji rolniczej — 22.000. T-wo abstynentów i Związek dzieci Anioła Stróża — 13.500. Związek matorównych i osadników — 15.000. Federacja Atejtininków — 8.000 (młodzież szkolna i akademicka). Federacja pracy 30.000. T-wo pod wezw. św. Wincentego z Paulo — 6.500. T-wo pod wezw. św. Kazimierza „Federacja gimnastyczno-sportowa — 2.500. T-wo pod nazw. św. Cecylii — 2.350. T-wo pod wezw. św. Zyty — 1.000. Katolicki związek nauczycielski — 500 członków.

19 Państwowa Loteria Klasowa

19 ty dzień ciągienia
 50.000 zł. wygrał n-r: 183148.
 Po 10.000 zł. wygrały n-r: 40185
 60064 74948 95975 169394.
 Po 5000 zł. wygrały n-r: 18651 7a280
 16176 176551.
 Po 3000 zł. wygrały n-r: 83386 125246
 130719 125450 152432 154731 157331.
 Po 2000 zł. wygrały n-r: 17.8 78571
 101481 12.304 160669 172355.
 Po 1000 zł. wygrały n-r: 6298 19602
 23677 307.6 56653 57500 60720 105438
 114038 114521 116002 121555 122149 138449
 141696 151559 163265 179735.
 Po 600 zł. wygrały n-r: 341 16158
 16634 19.60 19307 30204 47081 51536
 54040 56519 58101 60065 64010 88272
 88377 91447 93323 101988 11988 110649
 113.00 12623 126550 128977 141527
 143682 146448 149031 160293 162513
 182039.
 Po 500 zł. wygrały n-r: 2191 5529
 6660 7401 8166 8292 8294 9023 9684 11345
 11337 14836 14857 15086 17364 17835 21097
 22.3 234.6 23604 24783 26014 27307 27601
 30393 31600 36001 36828 37111 38391 39349
 4457 45635 46741 47055 48390 50139 50308
 51160 51400 51512 52679 54294 54755 55964
 57565 53701 58958 59055 59669 60747
 61540 62736 53125 6.998 65310 67946
 68067 68856 69533 69734 72076 72167
 72766 76933 77501 79806 80521 83549
 84488 85057 88540 88627 89756 92722
 93127 94810 97942 98901 99255 100050
 100133 100838 101276 103800 104666 106243
 106640 107975 108355 108481 108747 108856
 108952 110087 110470 112104 112196
 113548 115839 118387 119158 122169 123362
 1224.2 122781 123933

130638 130668 131243 131900 132046 135691
 135813 136066 136125 138713 139339 139464
 140298 140601 141966 144146 144834 145758
 146795 147169 149359 151574 152768 154622
 155263 156549 157278 158296 159053 160563
 160630 161098 163321 165420 165859 166166
 167367 168978 170294 171922 173207 173562
 173717 178089 179040 179216 179522 181902
 183875 184144

Doktor FEJGUS

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
 z ul. Żawalnej Nr 44,
 na ul. ŻAWALNĄ Nr 60.
 Przyjmuje od 11—1 i 5—7, tel. 812

lub jak słuszniej ją trzebaby było nazwać ustalenia równowagi sił morskich jest niezmierznie skomplikowana wobec trudności znalezienia istotnego miernika sił. Flota angielska posiadająca rozrzucone na całym świecie bazy morskie ma za zadanie obronę dróg komunikacyjnych metropolii z dominiami. Do tego celu potrzebne są jej krążowniki, które łączą w so-

Uroczysty akt zamknięcia P.W.K.

Mowa premiera d-ra Switalskiego

POZNAN. 30.9. (PAT). Mowa p. premiera dr. Switalskiego, wygłoszona w czasie uroczystości zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej:

W wyrazie „zamykam” jest coś ze smutku. Jeszcze dziś jarzą się tu światła, brzmie rozgwar ludzki, drżą serca zachwytem, podziwem i dumą. Od jutra zasną one i sterce będą jak szkielety, czekając na zwrócenie ich z ziemi. Na miejscu, gdzie i cała Polska wrzała, rozłoży się jakby pułka i martwość. A mimo to, z dniem zamknięcia wystawy staje się weselszym, niż w dniu jej otwarcia. W dniu 16 maja przeżyliśmy wszyscy trzęsienie, trzęsienie debiutantów. Dziś zawiązaliśmy saldo naszych zysków moralnych, jakie dała wystawa i możemy sobie powiedzieć, żeśmy dobrą robotę dokonali. Wymienione tu były cyfry tych, którzy wystawę zwiędli, weszli przez tę bramę która dziś zamknąć mamy i głodniem oczyma patrzyli na to, czego Polska dokonała. Szli od pawilonu do pawilonu, od jednego działu naszej produkcji do drugiego, przechodzili tysiące warsztatów pracy polskiej. Byli ludźmi wszelkich zawodów a mimo to w tym różnorodnym tłumie jednakowo byli serca, cięższą się tym widokiem.

Pielgrzymi, które z taką ilością stad do domu wracali, dając zyskowność wycieczki które w Polsce coraz silniejszym staje. Jeszcze tak niedawno mówiono się w Polsce o zagadnieniach gospodarczych, prawie wyłącznie zarogon politycznym, językiem krzykliwym, przejawiającym wszystko. Zarogon ten miał w swoim słownictwie tysiące terminów na coraz to straszniejsze, na coraz to bardziej rzekomo nieuchronne, na coraz to dramatyczniejsze przeciwności interesów i antagonizmów. Powołani, a przedewszystkiem niepowołani z różnych działów gospodarstwa narodowego stawiali niedługo w kolumnę pozie, jak na słonach swych przeciwnych bogi. Powoli, ale bardzo wyraźnie zrzucamy ten balast w znacznym stopniu zwierzyliśmy już najzupełniej słów. Przestają rozbrzmiewać tryady i jermajady o przeciwności między przemysłem a rolnictwem i przemysłem a rolnictwem, wsią a miastem. Głosy, wychodzące ze ster przemysłowych, mówią z troską o interesach rolnictwa i odwrotnie. Reprezentanci malej i wielkiej własności rolnej stwierdzili, że mogą stanąć przy jednym warsztacie pracy, by wspólnie tam robotę wykonać. Ministerstwo przestało grać rolę adwokata swoich wyłącznie działań pracy, a coraz lepiej staje się obroncami myśli i troski o całość życia gospodarczego.

Coraz silniejszym, coraz szerszym staje się uznanie i szukanie wspólności celów i zadań. Nie mamy zamiaru z twardego życia robić sielanki, nie chcemy zamykać oczu na to przeciwności, które są naprawdę koniecznością. Niemniej zaś i jest to niemądra dochozca ostatnich lat — mamy prawo podziwiać te zmiany tendencji od przejawiania sprzeczności do szukania wspólnoty i ograniczenia terenu walki. Mamy też nadzieję, że ci, którzy przeszli przez tę wystawę i którzy wszystkie pawilony darzyli swoją radością, zadość, nie dając dostępu, będą równocześnie w Polsce także propagatorami takiego wejrzenia na świat, które zdobyło mogło być tylko po uwolnieniu się od zbliżania łez politycznego, a które wszystkie nasze warsztaty pracy zespolą w jedną radość, zadość, jedną siłę i wielkość Rzeczypospolitej.

Pozwólcie Panowie, że zamykając wystawę, powrócę do tej myśli której dotknąłem przy jej otwarciu, cięższą się, że wypowiedziane wtedy przemienienie nadzieje tak się ziszczy. Budowaliśmy wystawę naszą, aby przekonać nas samych i przekonać innych, że umiemy pracować, że stać nas na dokonanie w krótkim czasie wielkiej, jak na nasze warunki, rzeczy, że są w nas możliwości, które to naszą linję rozwojową w górę wzniesie jeszcze bardziej wysławia. Z tem uczuciem miliony ludzi opuszcza wystawę. Do komana zstąpiła jedna z robot, propagandowych, najcenniejsza. Była ta wystawa szkoła, dająca wiedzę o zasobach państwa była krzewicielką wiary i nadziei w swoje własne siły. Dlatego będzie wystawa w dziejach rozpoczynającego przez nas na nowo życia wielkim faktem o historycznym znaczeniu. Z serce tego tłumy, który przesyłał przez wystawę, utworzył się — mam nadzieję — wał ochronny, chroniący nas od tali zwątpienia, czy też obaw. Nad wzrokiem tej tali pracują ci, którym z marnych względów szerzenie strachu jest potrzebne. Mam nadzieję, że wszyscy ci, którzy zwiędli w tę stawę nie będą już nigdy na szczęście wdzicznymi słuchaczami kassandry, fabrykujących codziennie coraz to inne postrachy upiory. Ten wał, chroniący nas przed zarazą serce chorych, powstał tu dzięki waszej panowie pracy nad wystawą. Szkoła pełnego zaufania, we własne siły Polski, która tu zakwiliła, może skłonić do tego, by z arsenału broni politycznych taranów, rzucanych głazy zwątpienia we własne mury gospodarce siły i pewnością polskiej, zostały bezpowrotnie rzucone do lamusa.

Dziś, zamykając bramy, wiodące do tych domów, z których promieniował niemal przez pół roku duch twórczego wysiłku Polski, czy nie to z przesławieniem. że zamknięcie wystawy zalega przed nami, że zamknięcie tych drzwi nie będzie zatrzaśnięciem, boiem głucha, poprzez życie Polski. Z uczuciem radości i serdecznej podzięk dla tych wszystkich, którzy do spełnienia tych wielkich celów przyczynili się, pierwszą Powszechną Wystawę Krajową zamykam.

POZNAN. 30.9. (PAT). Dzisiaj wieczorem odbyło się uroczyste zamknięcie Powszechnej Wystawy Krajowej, dokonane z tą samą punktualnością, z jaką nastąpiło otwarcie wystawy. Aktu zamknięcia dokonał prezes Rady Ministrów Switalski w otoczeniu członków rządu, ministrów Zaleskiego, Kwiatkowskiego, Kuhna, Niezabyłowskiego, Matuszewskiego i Staniewicza, wice-ministrów gen. Fabrycego jako przedstawiciela Marszałka Piłsudskiego, oraz marszałka Senatu Szymańskiego, komisarza rządowego min. Bertonięgo, posła Rzeczypospolitej w Moskwie min. Patka, otoczenia pp. ministrów, oraz woje-wody poznańskiego Dunin-Borkowskiego. Po drugiej stronie — członkowie Rady Głównej, zarządu i dyrekcji PWK. Olbrzymią halę wypełniły tłumy zaproszonych gości. W pierwszych rzędach krzesła zasiadli przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych oraz duchowieństwa.

PRZEMÓWIENIE PREZESA ZARZĄDU I NACZELNEGO DYREKTORA DR. WACHOWIAKA.

Uroczystość tę odbywającą się w olbrzymim westybulu reprezentacyjnym zainaugurowało finale sonaty Nr. 6 i improwizacja na temat Bogurodzica na organy solo z towarzyszeniem trąb, odegrane przez profesora Nowowiejskiego. Następnie zabrał głos prezes zarządu dr. Wachowiak, który m. in. powiedział: Trzy były wielkie rekordy, jakimi może się pochwalić Powszechna Wystawa Krajowa, rekordy, które będą na zawsze jej chlubą i które stawiają ją w pierwszym rzędzie największych dzieł zbiorowych, dokonanych na tym polu w Europie. Pierwszym rekordem jest fakt, że Wystawa w dniu otwarcia była zupełnie gotowa. Drugi rekord to krótkość prac przygotowawczych, która wyniosła 1/4 tego czasu, jaki potrzebny był wszędzie zęganicą na zmontowanie tak wielkiego przedsięwzięcia. Trzeci rekord to fakt, że nie było dotąd wystawy wielkiej, organizowanej tak skromnie środkami a zakończonych nietylko bez ruiny finansowej, ale przy zrównoważonym budżecie.

MOWA PREZESA RADY GŁÓWNEJ CYRYLA RATAJSKIEGO.

Następnie przemawiał prezes Rady Głównej prezydent Ratajski, który dziękował wszystkim tym, co przyczynili się do pomyślnego wyniku tego wielkiego dzieła narodowego, a więc przede wszystkim dostojnemu protektorowi Wystawy Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiemu za możliwą nad wystawą opiekę i dokładne zwiędzenie wszystkich jej działów, dostojnemu prezesowi komitetu honorowego Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który jak ówczesny prezes Rady Ministrów raczył zgodzić się na udział władz państwowych w Powszechnej Wystawie Krajowej, a tem samem przyczynić się do świętego jej przebiegu i wyniku. Podziękę serdeczną złożył mówca wszystkim członkom rządu polskiego, urzędnikom państwowym, organom samorządowym za liczny i wybitny udział w Wystawie. Cieszymy się wszyscy — skończył mówca — szczęściem odródnionej Ojczyzny i uzyskaniami w pierwszym 10-leciu owocami. Sądę, że PWK. przyczyniła się w dużej mierze do urzeczywistnienia tych nadziei i że możemy wszyscy z zadowoleniem powiedzieć: Spełniliśmy dzieło dobre i pożyteczne.

„Centrolew” przysięga wniosek o nieufności

WARSZAWA, 30.9. (tel. wł. Słowa). W kuluarach sejmowych dyktowano już żywo odpowiedź marszałka Daszyńskiego jakiej udzielił dziennikarzom niemieckim składającym mu wizytę.

Marszałek Daszyński zapytany o pogląd na sytuację polityczną w Polsce oświadczył, że obawia się zaostrowienia jej gdyż wiadomo mu, że stronnictwa lewicy i centrum przygotowują obszernie umotywowany wniosek wyrażający żądanie natychmiastowego ustąpienia rządu premiera Świtalskiego i wniosek ten złożyć mają na pierwszym lub drugim posiedzeniu Sejmu podczas sesji jesiennej.

Wniosek tego rodzaju liczyć może w naszych stosunkach politycznych na większość, tembardziej, że o ile nam wiadomo istnieje w tej mierze zakulisowe porozumienie stronnictw lewicy i centrum. Na posiedzeniach klubów opozycyjnych jakie odbędą się 1-go b. m. dyskutowana będzie właśnie sprawa o wyrażeniu votum nieufności całemu rządowi w skład którego wchodzi przecież Marszałek Piłsudski.

Prezes Z.T.K.R. p. Fudakowski o konferencji w sprawie polityki zbożowej

WARSZAWA, 30.9. (tel. wł. „Słowa”) Prezes Zjednoczonych Towarzystw i Kółek Rolniczych p. Kazimierz Fudakowski udzielił nam kilku informacji na temat odbytej w piątek w prezydium Rady Ministrów wielkiej konferencji przedstawicieli rządu z przedstawicielami rolnictwa.

P. Fudakowski podkreśla na wstępie, że odniósł najlepsze wrażenia z inicjatywy rządu zmierzającej do zapoznania się z opinią przedstawicieli rolnictwa na sposoby pokonania w rolnictwie kryzysu cen.

Prezes Fudakowski informuje nas dalej, że przedstawiciele rolnictwa wypowiedzieli się za utworzeniem jednej wielkiej ogólnopolskiej organizacji handlowo rolniczej. Projekt takiej organizacji w tej chwili jest przedmiotem obrad zainteresowanych sfer rolniczych. Przedstawiciele rolnictwa wypowiadali się również za zniesieniem ograniczeń przemiałów i przeciwko podwyższeniu taryfy kolejowej na szereg artykułów rolniczych a przede wszystkim postawili postulat wprowadzenia premii wywozowej wskazując, że jest to najbardziej celowy środek dla powiększenia eksportu produktów rolnych z Polski i opanowania kryzysu. P. Fudakowski kończy informację swoje wyrażeniem nadziei optymistycznych na przyszłość.

Jednakże od innego uczestnika obrad politycznych, który pragnie ażeby nazwisko jego nie zostało ujawnione, usłyszeliśmy wyrażenie brzmienie pesymistyczne. Informator nasz twierdzi, iż w tej chwili nie widzi, że rząd gotów jest wprowadzić premie wywozowe, a przeciwnie widzi tendencję do kontynuowania nieudolnej polityki b. premiera Bartla w kierunku tworzenia rezerw zbożowych. Przedstawiciele rolnictwa starali się wyrazić, że tworzenie rezerw zbożowych nie poprawi w żadnym razie sytuacji na rynku zbożowym lecz przeciwnie obecnie tak wielkich ilości zboża w kraju stanowiąc będzie zawsze mlecz Damoklesa nad rynkami zbożowymi, grożąc w każdej chwili spadkiem cen i hamując najlepiej chęć nabywców. Z drugiej strony, przedstawiciele rolnictwa wykazywali jak wielkie straty ponosił Skarb państwa na niefortunnym pomysle tworzenia rezerw zbożowych.

Jak już wiadomo, do ostatecznego uzgodnienia zdań na temat premii eksportowej czy rezerw zbożowych na konferencji piątkowej jeszcze nie doszło.

ków angielskich nie powinien przekraczać 339 tys. ton.

Stany Zjednoczone znajdują się w sytuacji wręcz odmienniej. Morskich nika tej równowagi sił była przesłab oparcia nie posiadają wcale, to kodą, o którą rozbił się wszystkie też potrzebne są im większe jednostki konferencje rozbrojeniowe. Mac Donalce przy pomocy promienia działania. W nald jest jednak ożywiony jak naj-tym celu Stany Zjednoczone pragną lepszymi nadziejami. Już w Genewie posiadać 21 krążowników po 10 tys. dał wyraz przekonaniu, że w osobli-ton i 15 uzbrojonych w 6-cio calową tym zetknięciu się z Hooverem uda

mu się osiągnąć porozumienie w sprawie pozostałych dwóch spornych punktów na 20, jakie były tematem pertraktacji prowadzonych za pośrednictwem ambasadora Stanów Zjednoczonych gen. Dawesa w Londynie.

Zmiana rządu w Austrii. Przesilenie ministerjalne w Austrii wywołane wystąpieniem Heimwehry z żądaniem rewizji konstytucji zakończyło się tym razem nadspodziewanie szybko. Nowy premier, dotychczasowy dyrektor policji Schober, szybko utworzył rząd, co wpłynęło na odprężenie sytuacji, grożącej wybuchem poważnych zaburzeń.

W deklaracji programowej rządu nowy premier oświadczył: „Stosunki wewnętrzne zaostrowiły się znowu. Z szerokiej warstw ludności wyszło żądanie gruntownej reformy konstytucji i administracji. Nie można zamykać oczu wobec faktu, że żądania te są wyrazem silnego ruchu ludowego, którego w państwie demokratycznym lekceważyć nie wolno. Wzrost Heimwehry zaczął się od połowy 1 lipca 1927 r. Ludzie ze wszystkich warstw społecznych grupujących się w Heimwehrze, są przekonani, że wiele instytucji w Austrii wymaga zmiany.

Kancelarz zaznaczył, że będzie utrzymywał odpowiedni kontakt z Heimwehrą i skieruje ten ruch na tory legalne. Pogłoski o zamachu stanu i o wojnie domowej, krążące z granicą są krzywdzące dla Austrii. Rząd posiada zresztą dostateczne siły, aby stłumić wszelkie wyroczenia.

Z kolei naszkicował kancelarz projekt reform, jakie zamierza przeprowadzić.

W pierwszej linii zamierzone jest wzmocnienie władzy państwowej i zapewnienie należytego funkcjonowania administracji.

Wyliczając punkty tej reformy, omówił kancelarz przedewszystkiem kwestię wzmocnienia władzy prezydenta. Prezydent według projektu rządu, będzie miał prawo mianowania i zwalniania rządu, prawo rozwiązywania parlamentu, będzie naczelnym dowódcą armii austriackiej i będzie miał prawo wydawania rozporządzeń do różnych. Wobec wypadków z ostatnich czasów prezydent będzie miał prawo proklamowania stanu wyjątkowego, aby władze mogły natychmiast wkroczyć przeciw niebezpieczeństwu rozruchów.

W dalszym ciągu zapowiedział kancelarz reformy jakie miał już na oku poprzedni rząd. Znamienią jest zapowiedź kancelarza, iż rząd opracuje sposób, któryby zapewniał korporacjom zawodowym wpływ na ustawodawstwo.

Ekspozycja premiera Schobera podzielała na socjal demokratów, którzy utworzenie rządu powitali początkowo dość przychylnie, jak tuz chłodnej wody. Pos. Donneberg leader socjalistów zapowiedział opozycję grożącą utworzeniem „jednolitego muru” partii socjal-demokratycznej na wypadek wystąpienia Heimwehry wspólnie z partiami większości.

Rokowania angielsko-sowieckie. Rozpoczęte w Londynie pertraktacje w sprawie ustalenia procedury podjęcia na nowo stosunków dyplomatycznych otoczone są tajemnicą. Lakoniczne komunikaty o spotkaniach min. Hendersona z Dowgalewskim nie mówią nic. Według informacji prasowych Anglia zrezygnowała z żądania spłaty długów carskich ograniczając swe pretensje do sum prywatnych wierzycieli angielskich Rosji. W sprawie propagandy komunistycznej stanowisko Anglii nie uległo zmianie. Żąda ona nadal zapewnienia, że Sowiety nie będą popierały akcji kominternu. Dowgalewski miał podobno prosić o zwłokę wobec konieczności zakomunikowania tych warunków Moskwie. Sz.

Katastrofa samochodowa na ulicy Zawalnej

pięć osób odniosło rany

Wczoraj o zmroku na ulicy Zawalnej zdarzył się wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą ofiary wśród pasażerów.

Od strony dworca w kierunku ulicy Ad. Mickiewicza jechał autobus linii drugiej Nr. 38136 zapełniony po brzegi pasażerami.

W chwili gdy autobus mijął ulicę Żeligowskiego wypadła stamtąd taksówka Nr. 60, która z całym impetem uderzyła w bok autobusu.

Kierowca tego ostatniego w ostatniej chwili zoczył groźące niebezpieczeństwo, i chcąc zapobiec wywróceniu się skręcił nagle w bok, tak że autobus wjechał na chodnik i uderzył w stojący tuż przy jezdni budynek Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego.

W czasie katastrofy pięć osób odniosło rany: Emilia Praszałowiczowa (Węgierska 5) lat 68, Helena Bohdanowicz (Piłsudskiego 11) lat 32, Chana Jakowicz (Chęłmska 48) lat 29 i Felicja Orecka (Nowe-Troki) lat 35. Wymienionych z powodu poważniejszych obrażeń odwieziono natychmiast do szpitala żydowskiego.

Ponadto kilka osób jest leżących rannych odłamkami szkła wśród tych ostatnich znajduje się m. in. Tadeusz Sikorski (Warszawski 15) lat 28 urzędnik. Oba pojazdy są uszkodzone szczególnie autobus ma zniszczony cały przód. (c)

Groźny pożar obiektów wojskowych

Wczoraj około godz. 4-ej po południu w pobliskich Leszczyniakach (Zwierzyńca) w mieszkających się tam budynkach wojskowych powstał pożar, przyczyną którego nie została narazie dostatecznie wyjaśniona. Zachodzi jedynie przypuszczenie że ogień powstał wskutek zaprzenia.

Pożar wybuchł w wartowni i z powodu łatwopalnego materiału rozszerzył się natychmiast na cały budynek a następnie przedostał się na sąsiednie składy.

Na wieść o pożarze na miejsce wyruszyła straż ożniowa miejska i wojskowa które dopiero po kilku godzinach ogień udało się ugaszczyć i ugasić.

W czasie akcji ratowniczej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł strażak Hipolit Brzozowski. Wymieniony spadł z belki w palącym się budynku i uległ potłamaniu żebra. Brzozowskiego ułożono w szpitalu.

Mimo wyłączonej akcji straży ogniowej ogień zniszczył doszczętnie wartownię i trzy znajdujące się obok składy.

Pozostałe budynki udało się uchronić przed płomieniami tak że zostały one nietknięte. (b)

Konferencja polsko-litewska

W związku z onegdajszym wypadkiem na odcinku N-Troki gdzie jak donosiliśmy został postawiony kłopot, nastąpiło porozumienie odnoszących władz polskich i litewskich które zdecydowały się zwołać dla omówienia i sprawy konferencji. Spotkanie odbędzie się na granicy w ciągu najbliższych dni. (b)

KRONIKA

WTOREK
1 Dnia
Remigiusza
jutro
Anioł Stróż.

Wschód słońca 5 m. 21
Zach. słońca o g. 10 m. 57

Spostrzeżenie meteorologiczne Zakładu
Meteorologii U. S. B.
z dnia 30 IX 1929 r.

Ciepłota
średnia w m. 66

Temperatura
średnia 10 C

Opad za do-
bę w mm.

Wiatr
przeważający Południowo-zachodni

Uwagi: pogodnie.

Maximum za dobę + 5 C
Minimum za dobę + 9 C
Tendencja barometryczna: spadek następnie
stan stały.

URZĘDOWA

— (y) Wyjazd pp. wojewody i wicewojewody. P. wojewoda Raczkiewicz wyjechał do Rakowa zaproszony przez mieszkańców tego miasta z okazji dziesięciolecia rządów p. wojewody nad Rakowem.

P. wicewojewoda Kirtiklis wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

UNIWEITYTECKA

— Dla nowostępujących na Wydział Humanistyczny USB. We wtorek 1 października o godz. 18 w sali 5-ej prof. dr. Stefan Glixieli wygłosi wykład z „O organizacji studiów na Wydziale Humanistycznym”.

zresztą jest przedewszystkiem aktorem, umie „zrobić” to co widzi i czuje.

W artystycznych duszach klanu medycznego jakoś się godzi i mieszka pod jednym dachem zmysł do bystrogo podpatrywania wyglądu rzeczy, osób, sytuacji zewnętrznych i wewnętrznych, z wrażliwością dobrego kina i z nieodpartą siłą niewymuszonego komunizmu obok entuzjazmu narodowego i religijnego razem z uroczytym nastrojem licznych ołtarzy, kaplic, z powagą wielu tradycji, z żarem umiłowiań zwróconych do rzeczy, które były, albo miały być.

W „Bibliotece Medycznej” godzi jakoś i przeplatania pierwiastek czci i nabożeństwa oraz humor, podszyty bystrą, trzeźwą obserwacją.

Pierwszy tom „Biblioteki Medycznej” — to figiel: „Jagnieszka”. Karawałowa maskarada w szacie graficznej. Klejnot to bibliofilów. 600 egzemplarzy na papierze czepnym, wyszukane czcionki Łazarskiego, duże marginesy, znaki wodne, pękate kolorowe ilustracje. Autorem tekstu — Michał Pawlikowski, autorka ilustracji i inicjałów — jego żona, Aniela. Okładka imituje druk z XVI w. Wybornie. To samo robią dalsze ilustracje. Znakomite wzbicie się i zimitowanie stylu graficznego wczesnych miniaturzystów francuskich, podszyte wielką wiedzą ikonograficzną. Tylko bez porównania więcej niż u dawnych mistrzów charakterystyk figur i twarzy, nieprzebrane bogactwo świeżych podpatrzeni i akcentów komicznych. Praca wykonana z pietyzmem z jednej strony, a z urwioskowym humorem z drugiej. I niespożytkana już dziś w Polsce subtelność i różnorodność charakterystyki figur ludzkich. Tak dyskretnie dziś nikt w Polsce — a przynajmniej nikt z młodych — chyba Rosen — nie lubi postaci ludzkich charakteryzować i odmieniać. Tak rysują Niemcy, nieliczni Francuzi, Anglicy — w Polsce to wyszło z mody — obecnie nawet nie uchodzi, żeby szanujący się formista umiał tyle spostrzec i tak od ręki odtwarzać

wygląd tego, co widzi i miał odwagę bawić i interesować tem, co narysuje. Malarstwo przestaje powoli być zabawą sztuką. Nie śmie współzawodniczyć z aparatem fotograficznym, mimo że fotograf artysta właśnie robić może, byleby zatrzeć ślady ślepego, tego pego mechanizmu, którym się posługuje, a nadaje swemu dziełu pozory śladów żywej ręki ludzkiej i ludzkiego oka. W kościele „czystej formy” wykłete są ślady dowcipu i zmysłu spostrzegawczego, chociaż to nie są czynniki godne tego, żeby z nimi zrywać.

Tekst „Jagnieszki” — to figle i czyni zakowiskie w szacie języka usilnie archaizowanego. Archaizacja wolna — i w polskich i w łacińskich ustępach tekstu.

Tom drugi „Biblioteki” — to gitara i tamci! Beaty z Wolskich Obertyńskiej, z ilustracjami Anieli Pawlikowskiej. Na zewnątrz książeczka w kolorowe płótno oprawna robi wrażenie toniku chyba angielskiego. Płasko ułożone gałki krzku różanego wypełniają równomiernie dekoracyjny prostokąt u góry okładki i służą za bogate to płynnemu konturowi gitary. Czcionki napisu utworzyły wyokrągło na majuskułę w stylu połowy w. XIX. Ilustracje są reprodukcjami barwnymi akwarel. Wklejone na osobnych kredowych kartonikach, nie próbują dostosowywać się pozorami wykonania do formy liter. Nie stanowią urozmaicenia ani uzupełnienia kolumny druku, jak się to dziś najczęściej robi, tylko są osobnymi „prezentami” dla czytelnika, jak to je lubią dzieci znajdować. Migdały w babce. Każda ujęta w owal jednakiego kształtu i wielkości, a każda ozdobiona sylwetową srebrną ramką innej rośliny. Każda znakomicie wpada w styl innej epoki w. XIX. Kostiumami osób, meblami, układem grup oświetleniem, kolorem, nastrojem. Autorka umie nietylko grać miniaturystów z XVI w. Z równą łatwością przywdziewa kostium każdej innej epoki, ma niewyczerpany repertuar ról historycznych. Transformistka; potrafi występować jako Norblin, Stachowicz,

Gavarni, Deveria, Reznicek a nawet — jeżeli zechce — uda styl fotografii kolorowanej z końca w. XIX. Jej ilustracje to nie hafty ani dywaniki graficzne, tylko dioramy pewnego rodzaju. Otwarte okienka, przez które widać ludzi i rzeczy w charakterze i nastroju epoki, podpatrzoną i odczytaną świetnie. To nie znaczy, że autorka nie posiada własnego stylu, czy własnej indywidualności. Przeciwnie. To znaczy, że posiada niezmiernie bogatą skalę odczuwań i wielki repertuar.

Treść książki — to niby wewnętrzne dzieje instrumentu muzycznego, który ma duszę kobiety, przechodzi z rąk do rąk, z pokolenia w pokolenie, od r. 1800 począwszy, patrzy, znakomicie widzi, po mistrzowsku oddaje swoje spostrzeżenia, czuje za drugich i za siebie, świetnie to wypowiada i oczywiście nie nie robi. Odrzuca tylko. Na tej nite osnute dzieje ludzi, którzy się w różnych epokach XIX w. i w różnych warunkach kochała, cierpiała, odnajdują, gubią, tęsknią, zawadzają, umierają i rodzą. Jak ludzie. Ale nie o to chodzi. Nieocenione i zupełnie oryginalne są w tej książce opisy rzeczy, osób, momentów, sytuacji. Plastyka i barwność obrazów rzadko spotykana, a zdobyta zwrotnością, prostem, nie pałając ani trochę drukiem, ale też i nie mają w sobie nic sztucznego, przeciwnie, nie są możnoliwe wyszukane, nie świecą aroganckim nonsensem, któryby maskował luki w pamięci. I to nie powieść — tylko raczej wielki utwór lirycznych w postaci szeregu nowel powiązanych działami gitary. W całym utworze roznutna cicha tęsknota i jakiś nastroj dziecięcych lat, przetykany uśmiechniętymi spojrzeniami, osłonięty dyskretnym dowcipem.

Trzeci tomik — to wiersze Beaty Obertyńskiej p. t. „Pszczół w słoneczniku”. Okładka znowu Anieli Pawlikowskiej.

Mało jest wierszy tak melodyjnych, jak te. Przypominają się niekiedy pieśni Schuberta do słów Heinego, jeden wiersz brzmi jak uroczyście ustęp narzasa pogrzebowego, są inne jak śpiewki ludowe; są jak preludja na fortepian.

Te postacie alegoryczne, dla których żyją niekiedy ludzie a w imię ich giną miliony, są doniosłym wytworem artystów.

Do twórców „Polski” należy przede wszystkim Grotter. On chyba pierwszy wyrzucił Matkę Polskę w draperji z rękoma okutymi w dyby. On też tym, którzy w r. 1863 ginęli w imię Matki Polskiej, nadawał z natury swego talentu rysy twarzy urocze, ubrania piękne, układał ich postacie w efektywne, zajmujące grupy. Tak, że się ich poniewierka wydawała czemś nawet zewnętrznie pięknym, pojętnym; tragicznym widowiskiem w wyborowej odsadzie i w malowniczym tle.

Ileż to żywych obrazów wykonała młodzież w ciągu pół wieku przed wojną na podług kartonów Grottera, ile razy te rzeczy chłopcy kopowali i uczyli się ich oczami na pamięć, jak pacierza, tak że ich potem obrażały i gorzko opisy Żeromskiego i obrazy M. Gierymskiego, Chelmońskiego i St. Witkiewicza, poświęcone tym samym tematowi, ale chyba bliższe rzeczywistości. Rzeczy Grottera miały więc olbrzymie znaczenie propagandowe.

Człowiek ani jelskiego serca, figlar i pieszczoch, dobry kompan i gaduła, nie posiadający wykształcenia poza swoim fachem, tkliwy nad wyraz na wdzięki kobiet i dzieci, obdarzony zdumiewającym talentem rysunkowym oprócz innych, wielkim talentem literackim, imponowała mu i panowała nad nim w zupełności. Widać z ogłoszonych listów, że pośrednio i bezpośrednio wpływała na niego i kierowała nim przy tworzeniu. Krótka i tragicznie złamana miłość opanowała mu kilka ostatnich, niezmiernie ciężkich lat; dla niej stała się osią długiego życia.

Trudno się oprzeć pociuciu, że uroczyście powaga, dartejski ton, rosnąca z czasem zwyczajność kompozycji, współdziałanie motywów religijnych i erotycznych z narodowymi, postacie duchowych mistrzów, często w szatach duchownych, wskazujące drogę dzieciom — że to są czynniki, które mi

tego zespołu stoi na wysokim poziomie artystycznym to też sztuka zyskała ogólne uznanie prasy i publiczności.

Przygotowania do wystawy nia komedji Gogola „Rewizor” w całej pełni.

Teatr miejski Lutnia. Występuje dziś z premierą nadzwyczaj ciekawą i elektryczną sztuką Crommelyncka „Maski”, posiadające wielkie walory literackie, jak również i sceniczne. „Maski” przygotowane z całym pietyzmem. Trudne sceny zespołowe, w których biorą udział artyści oraz liczni statysci opracowane są pod kierunkiem reżysera Z. Ziemińskiego z wielkim nakładem pracy. Nowe oryginalne dekoracje, według projektów W. Małkowskiego. Sztuka wywołuje wielkie zainteresowanie.

Rozpoczęły się próby „szutki „Powódz” pod kierownictwem artystycznym reżysera Waldena, który specjalnie przybył na zaproszenie Dyrekcji Teatrów celem wystawienia tej głośnej sztuki.

Przedstawienie po cenach znizonych. W piątek nadchodzący odbędzie się w obu teatrach przedstawienie dla najszerzych warstw społeczeństwa po cenach znizonych.

W teatrze na Pohulance wystawione będą „Dziady” A. Mickiewicza, w teatrze Lutnia „Wielki człowiek do małych interesów” z A. Zelwerowiczem w roli głównej.

Bilety są do nabycia w kasie zamawiając 11 — 9 wiec.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Jej pieprzek.
Lux — Pieniądze.
Hollywood — Kapitan gwardji królewskiej.

Piccadilly — Golgota uczciwej kobiety.
Kino Miejskie — Awanturka arabska.
Światowid — Dom upiórów.
Ognisko Kol. — Przedpiekle.
Wanda — Przedwiośnie.
Eden — „Pan Tadeusz”.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— (c) Zgon samobójczy z ulicy Orzeszkowej. Wczoraj w nocy w szpitalu św. Jakóba zmarła po kilku dniowych męczarniach Maria Boczenko, która jak donosiliśmy targnęła się na życie po sprzeczce z inż. Szmagłem (Orzeszkowej 11).

— (c) Kradzież garderoby. Z mieszkania Frumy Postawskiej (Radzińska 26) skradziono futro fokowe wartości 800 zł.

Sierżantowi Edwardowi Skibie (Sapieżyńska 5) skradziono ubrania na 600 zł.

Janowi Lewickiemu (Solińska 12) ze skradziono przy ulicy 3 Maja 7 skradziono bekieszki i kożuch.

— (c) Mąż zabija żonę. Przy ul. Mostowej 21 od paru lat zamieszkuje małżeństwo Kolesnikowie.

Zajmując skromne frontowe mieszkanie tuż przy bramie, Kolesnikowie swym niespokojnym zachowaniem się nieraz dawali powód do interwencji po licji i byli zmorą innych lokatorów tego domu.

Kolesnik nie mając określonego zajęcia trudnił się potajemnym wyszynkiem wódki sprasując do swego mieszkania różnych podrzanych ludzi. Małżeństwo nie było zgodne i stałe wywoływało awantury, często kończące się bójką.

Zdarzało się to najczęściej, kiedy Kolesnik się upijał. Podobnie było i ubiegłej niedzieli.

Kolesnik wrócił z miasta bardzo czegoś podniecony i bez żadnych powodów wszczął kłótnię w trakcie której zapał stojąca na stole butelkę od piwa i zadał kilka ciosów w głowę.

Uderzenia wywołały wstrząs mózgu i poważne poranienie czaszki. Kolesnikowa padła na ziemię bez zmysłów. Zaalarmowani sąsiadami i krzykami sąsiedzi powiadomili policję, która w chwili przybycia znalazła raną w agonji. Po odwiezieniu do szpitala Kolesnikowa nie odzyskała przytomności.

Zonabójca został aresztowany i wczoraj z polecenia władz sądowych osadzony na Łukiszczach. Koło mieszkania Kolesników którzy byli bez druchomości wystawiono posterunek policyjny. (c)

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.

Wtorek, dnia 1 października 1929 r.

11.55 — 12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.00: Poranek muzyki popularnej. 13.00 — 13.10: Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny. 17.15 — 17.35: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 17.35 — 18.00: Audycja dla dzieci — opowiadania ciekawe wygl. Cicia Hala. 18.00 — 19.00: Transm. z Warszawy. Koncert. 19.00 — 19.20: „O Pani dla panj” prowadzi Zula Minkiewiczówna. 19.20 — 19.40: Wolna trybuna. Aktualne dyskusje radioluchaczy przed mikrofonem. 19.40 — 20.05: Program, svenat i rozmaitości. 20.05 — 20.30: Gramofon 20.30 — 22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Wiednia. 22.00 — 22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne. 24.45 — 24.55: „Spacer detektorowy po Europie”. Retransmisje stacji zagranicznych.



Stanisław SIENKIEWICZ

Agronom, obywatel ziemski

zmarł nagle dnia 30 września 1929 roku w majątku Czerwony Dwór gminy Rzeszańskie j

O czem zawiadamiają krewnych i znajomy

GIEŁDA WARSZAWSKA

30 września 1929.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,89,5	8,91,5	8,87,5
Helga	124,19	124,60	123,98
Kopenhaga	237,38	237,98	236,78
Stokholm	155,55	155,95	155,15
Amsterdam	357,98	358,92	357,08
London	43,20	43,40	43,19
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Oslo	237,52	238,12	236,92
Pariz	34,94,5	35,03,5	34,85,5
Praga	26,39	26,45	26,33
Szwajcaria	172,00	172,43	171,57
Wiedeń	239,07	239,67	238,47
Wien	125,41	125,72	125,10
Włochy	46,68	46,80	46,56
Marka niemiecka	212,51		
Gdańsk	173,05		

Papier procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 118,50 — Premia dolarowa 62,50. 5 proc. konwersyjna 97,5. 6 proc. dolarowa 82,50 10 proc. kolejowa 102,50 5 proc. kolejowa 46,26 8 proc. Z. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 32,5. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 43,85. 8 proc. warszawskie 67,25 5 proc. warszawskie 67,25. 8 proc. Łódzi 58,50 10 proc. Łódzi 67,25. 8 proc. obligacje T. K. Ziemskiego 94,25.

Akcie:

Bank Polski 169,50 — 171. Powszechny Kredyt 110. Związek Spółek Zarobkowych 14,50. Puls 7,75. Elektrownia w Dąbrowie 80 — 88. Cukier 30. Cegielski 37,50. Morze 20,75. Norblin 102,50. Ostrowiec 84,50. Starachowice — 24,50. Zieloniewski 83,25. 80. Habsburg 225 —. Węgier —. Parowoz —. Borkowski —. Spiess 135. Łódź 28,50. Zachodni 70,50. Kijewski 90. Klucze 7,50. III em. 73,50.

1-2 duże POKOJE z wejściem i dużymi oknami od frontu w handlowym centrum miasta z telefonem, nadające się na biuro lub przedsięwzięcie handlowe do wynajęcia. Tamże do wynajęcia 1-2 pokoje umiarkowane z wszelkimi wygodami. Dowiedzieć się: Biuro Ogł. J. Karlin, Niemiecka 22. — o

FARBIARNIA FUTER

„FUTROPOL” Wilno

Przyjmuje do farbowania ŻREBAKI, WALLABY i wszelkiego rodzaju inne futra. Przyjmuje się również do farbowania stare kołnierze futrzane i futra na różne kolory. Biuro: W. Pohulanka 23, m. 17.

NAJNOWSZE KREACJE

FUTER

NAJPRĄKTYCZNIJSZE I NAJGUSTOWNIEJSZE JESIONKI! Najmodniejsze ubrania!

Otrzymać można tylko w największym i najelegantszym magazynie konfekcji męskiej i damskiej i składzie futer

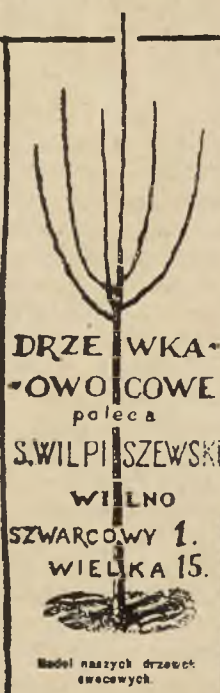
P. Lancman

Wilno, ul. Wielka 56.

(obok kościoła Św. Kazimierza). Wielki wybór sukna najmodniejszych deseni i kolorów.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 2-go, z siedzibą przy ul. Jakóba Jaśkiewicza Nr. 1 m. 3. zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej że w dniu 3 października 1929 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Samuela Kupermana majątku ruchomego, składającego się z umeblowania i urządzenia teatralnego oszacowanego na sumę 1583 złote. Komornik Fr. Legiecki.



DRZEWO WŁOSA
OWOCOWE
poleca
S. WILPI SZEWSKI
WILNO
SZWARCOWY 1.
WIELKA 15.
Model naszych drzewek owocowych

Oszczędność tworzy bogactwo

Zadajcie wszędzie

gwarantowaną ogniotrwałą

PAPE DACHOWĄ

firmy „BOCHTA” M. DĄBOWA

Tanie, praktyczne, długotrwałe dachy

Zamówienia przyjmuje się w biurze

fabryki Teatrna 4-1. tel. 10-40.

Skład fabryczny: Zawalna Nr. 52.

Miejski Kineamatograf

Kulturalno-Oświatowy

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 27 września do dnia 2 października 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film:

„Awanfura Arabska”

Komedja w 10 aktach. W rolach głównych: MARY ASTOR, WILLIAM BOYD i LOUIS WOLHEIM. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następnym programem: „MIASTO CUDÓW”.

KINO-TEATR

„HIEBLOS”

Dziś. Pikantny i erotyczny przebieg! 3 gwiazdy ekranu! Czarująca, kusząca pętna LILIANA HARVEY, ulubieniec kobiet WILLI FRITSCH i wytworny urodziwiec WARWICK WARD w swej najnowszym kreacji p. t. „JEJ PIEPRZYK” Miljon dowcipów. Ocean wesołości. Liliana Harvey w kapeli. Poszukiwanie pierzyska. Szalone sukcesy na całym świecie. Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10.14.

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD”

Dziś długoczekiwany film. Czarujący RAMON NOVARRO i ulubienica MARCELINA DAY w przebojowym obrazie p. t. „KAPITAŃ GWARDII KRÓLEWSKIEJ” Wzruszający dramat w 10 akt. w. j. g. powieści J. Conrada. Ilustrację muzyczną wykona orkiestra koncertowa. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Na ogólne żądanie pozostaje jeszcze kilka dni

CYRK ZOOLOGICZNY

DZIŚ W WTOREK DZIŚ W ŚRODĘ

WALCZY ZE LWEM DZIŚ W CZWARTEK

Mister Berberidze. Ponadto występy całego zespołu.

CENY ZNIŻONE OD ZŁ. 1 DO 4.

dla pp. wojskowych i młodzieży od 50 gr. do 3 zł.

Firma egz. od 1874 r.

Skład Fortepjanów, Pianin i Fisharmonji

K. Dąbrowska.

Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Wielki wybór najlepszych zagranicznych i krajowych instrumentów tylko gwarantowanej jakości!

SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE.

PIJĄCY WODĘ VICHY

ŻĄDĄCIE ZAWSZE

VICHY CELESTINS

i marką Vichy-Etat

woda bezwzględnie naturalna

czarująca w Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ

wody przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

Gabinet

Racjonalnej Kosmetyki

Lecznicy

Wilno

Mickiewicza 31 m. 4.

Urode kobiecą kon-

kreacji, skazy i braki

Sztuczne opalenie ce-

ry. Wypadanie wło-

sów i łupież. Naj-

nowsze zdobycze ko-

smetyki racjonalnej.

Ska. Mickiewicza 22

Codziennie od g. 10-8

W Z. P. 43.

Poszukujemy mieszkańca

partowego, kilkupokojowego, na

zakład przemysłowy w okolicy ul.

Garbarskiej, Tatarskiej, Mostowej,

Arsenałkiej. Oferty do administracji

„Słowa” pod S. S.

S. S. K. Zachęta

Mickiewicza 21,

tel. 9-05.

Do wynajęcia. Anto-

kol 24 a.

POLWARK 25 na pod

ziemiach, w pobliżu st. kol.,

sprzedamy za 2,500

dolarów. Biuro

Komisowo - Handl.

Mickiewicza 21,

tel. 152.

Do marynowania

specjalny ocet spiry-

tusowy i inne w tym

celu potrzebne do-

datki polecają B-cia

GOŁĘBIOWSCY

Trocka 3. tel. 1-757.

Zegarków

rzetelne reperacje po

najprzystępniejszych

cenach A. Hawrykiew-

wicz, Antokolska 35.

Tamtę potrzebny cze-

łownik zegarmistrzow-

ski, lub podręczny. -1

LOMBARD

Biskupia 12, tel. 14-10,

wydaje pożyczki bez

ograniczenia pod za-

staw różnych towa-

rów: brylantów, złota

sreb, futer, mebli,

dywanów, pianin, sa-

mochodów, maszyn

i t. p.

Dzierżawy

majątków ziem-

skich dla poważ-

nych refleksyj

poszukujemy

Wilenskie Biuro

Komisowo - Handl.

Mickiewicza 21,

tel. 152.

Uwaga!

I do innych psm

nekrologii i różne

ogłoszenia po cen-

ach bardzo tanich

przyjmuje

Biuro Reklamowe

S. Grabowskiego

Garbarska 1,

telefon 82.

ROZDZIAŁ IX.

Strasna wiadomość.

Delbury i Shofnesy wysiedli z auta

na głównej ulicy Nossing Hool. Po kil-

ku krótkich zapytaniach, znaleźli z tat-

wością sklep jubilerski. Uliczka była

wąska i pusta. Nie było przechodniów,

ani też żadnego ruchu kołowego, domy

wydawały się naprawdę wymarłe.

Nie bardzo stosowne miejsce na

sklep jubilerski! — uśmiechnął się

Shofnesy. — Gdybym miał ten sklepik

myślałbym raczej, że to ślusarz, który

zarabiał pensja za godzinę pracy, gnie-

dzi się w tej norze!

Wygląd zewnętrzny często myli,

— odziedziczył sentencjonalnie Delbury. —

Widmo twierdzi, że Tanczi skupuje re-

czy kradzione, widocznie tak jest.

Bilans Surowy Państwowego Banku Rolnego

na dzień 1-szy sierpnia 1929 r.

STAN CZYNNY

Kasa i sumy do dyspozycji

Waluty zagraniczne

Papier wartościowe własne:

a) pożyczki państwowe

b) listy zastawne i oblig. melior. P. B. R.

Akcie i udziały

Skup kuponów i wylosowanych papier. wartość.

Papier procentowe fundusz rezerwowego listów

zastawnych i obligacji meliorac.

Banki „Nostro”

Weksele zdyskontowane

Weksele protestowane

Pożyczki zabezpieczone weksłami i in. dokumentami

Pożyczki towarowe

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)

Dostawy towarów (zadatkami)